Systemy operacyjne

Laboratorium 4

Potoki

Jarosław Rudy Politechnika Wrocławska

30 marca 2017

Laboratorium obejmuje znajomość potoków linuksowych, zwłaszcza w połączeniu z komendami while i read.

1 Potoki

Do tej pory wykonanie komend odbywało się wyłącznie sekwencyjnie:

komenda1 komenda2

lub w pojedynczej linii:

komenda1; komenda2

Oznacza to, że komenda1 musi się zakończyć zanim komenda2 się rozpocznie. Ponadto mogliśmy uzależnić uruchomienie komenda2 od wyniku działania komenda1:

command1 && command2
command1 || command2

Jednak i w tym przypadku komenda2 nie zacznie się wykonywać, jeśli komenda1 jeszcze się nie zakończyła. Istnieje jednak możliwość, aby więcej niż jedna komenda pracowała jednocześnie podczas wykonywania skryptu. Jedną z takich możliwości jest użycie potoków, jako że technika ta daje istotne możliwości. Załóżmy, że wywołaliśmy komendę find, która drukuje nazwy plików. Teraz chcemy jednak wyświetlić jedynie 10 pierwszych wyników. Można to uzyskać za pomocą komendy head, o ile podamy na jej wejście wynik (wyjście) finda. Bez użycia potoków musielibyśmy przechować wynik finda w pliku tymczasowym i wysłać ten plik na wejście head z użyciem przekierowań:

find > somefile
head < somefile</pre>

Znak < (>) oznacza przekierowanie wejścia (wyjścia) komendy. Po ich użyciu na wejście komendy zostanie skierowana zawartość pliku (wyjście zostanie skierowane do danego pliku). Składnia > spowoduje wyzerowanie (nadpisanie) pliku. Składnia >> dopisze nowe dane na końcu pliku bez jego wyzerowania. Podejście to zadziała, ale ma wady. Komenda head musi czekać na zakończenie komendy find. Ponadto potrzebne jest utworzenie rzeczywistego pliku, co zajmuje czas (dyski twarde są stosunkowo powolne). Nie mamy też 100-procentowej gwarancji, że plik tymczasowy nie zostanie po drodze usunięty.

Drugim "naiwnym" podejściem jest zapisanie wyniku działania finda do zmiennej bashowej:

```
var=$(find)  # lub var=`find`
head <<< $var</pre>
```

Składnia <<< jest podobna do <, ale nie wyśle na standardowe wejście head zawartości pliku podanego w zmiennej \$var, tylko wyśle wprost zawartość \$var na wejście komendy jako tekst. To podejście nie jest jednak dużo lepsze od poprzedniego. Po pierwsze, wszystkie znaki nowej linii "znikną" po zapisaniu tekstu do zmiennej var. Po drugie, find wciąż musi się zakończyć zanim head zacznie pracę. Po trzecie, chociaż to podejście jest szybsze, to i tak cały wynik finda musi zostać zapisany w zmiennej. Jeśli ten wynik ma wielkość 100 megabajtów, to musimy przechować 100 megabajtów w jednej zmiennej. Jest to możliwe (chociaż skrajnie nieefektywne). A co jeśli wynik finda ma wielkość większą niż dostępna pamięć operacyjna?

Istnieje jednak zadziwiająco prosta odpowiedź na wszystkie powyższe problemy. Po prostu "połączmy" komendy find i head z użyciem potoku:

find | head

Takie rozwiązanie jest proste, wygodne, łatwe do zapamiętania i wydajne. Ale jak to naprawdę działa?

Potok oznacza, że bash uruchomi jednocześnia DWA procesy (komendy). Oczywiście w przypadku komputera o jednym procesorze komendy te nie będą się wykonywały w pełni równolegle, lecz procesor będzie wykonywał je naprzemiennie po kawałku, ale nie zmienia to faktu, że komenda head zacznie się wykonywać zanim komenda find się zakończy. Oprócz tego standardowe wyjście komendy find zostanie połączone ze standardowym wejściem komendy head. Oznacza to, że każda linia tekstu "wyprodukowana" przez find będzie widoczna dla head tak jak każde inne wejście (z klawiatury czy z pliku) i komenda ta nie musi być świadoma, że jej dane pochodzą z potoku. "Transferem danych" pomiędzy komendami zajmuje się jądro systemu operacyjnego z użyciem własnego buforu. Takie podejście posiada wiele zalet:

- 1. Transfer danych jest szybki, ponieważ odbywa się bez udziału plików tymczasowych i dysku twardego czy podobnych nośników.
- Transfer jest "przezroczysty" dla wszystkich użytkowników systemu, więc zagrożenie podejrzenia czy modyfikacji przesyłania danych praktycznie nie istnieje.

3. Jeśli komenda wysyłająca "produkuje" dane wystarczajaco wolno, by komenda odbierająca zdążyła je przetworzyć na biężąco, to wymagany rozmiar buforu jest bardzo mały. Czasami możliwa jest sytuacja, gdzie w buforze systemu operacyjnego jest jednocześnie tylko kilka bajtów/linii tekstu, nawet jeśli łączny rozmiar "wymienianych" danych wynosi gigajty.

Dla potwierdzenia ostatniego punktu można wykonać następującą komendę:

find KAT -print

gdzie KAT to katalog zawierający dużo plików (np. ~ czyli katalog domowy lub /), tak aby wywołanie takiej komendy trwało zauważalny czas (co najmniej sekunda). Następnie wykonujemy:

find KAT -print | head

Komenda ta wykona się dużo szybciej niż poprzednia, ponieważ head domyślnie drukuje tylko 10 pierwszych otrzymanych linii, więc po uzyskaniu 10 nazw plików od find po prostu zignoruję resztę i zakończy pracę.

Należy jednak zadać pytanie: co się stanie, jeśli find będzie produkował swoje wyjście zbyt wolno i bufor będzie pusty gdy head będzie próbowało odczytać kolejne dane? Komenda head zostanie wtedy zablokowana do czasu pojawienia się nowych danych w buforze lub odczytania końca pliku. Analogicznie, gdy find będzie produkował dane zbyt szybko i przepełni bufor, to zostanie zablokowany przy próbie zapisu do czasu zwolnienia cześci bufora.

Na tym jednak nie koniec możliwości potoków. Ich praktyczna przydatność bierze się także z tego, że wynik drugiej komendy również można połączyć potokiem z trzecią komendą. Powstaje w ten sposób "łańcuch", który może osiąnąć znaczą długość:

command1 | command2 | command4 | command4

Taki potok będzie działał o ile wszystkie komendy poprawnie wykorzystują dane na swoim standardowym wejściu/wyjściu. W systemach uniksowych taka praktyka jest często zwana "filtrowaniem", jako że poszczególne komendy w potoku analizują otrzymane dane i zwykle modyfikują je lub obcinają ich część. Przykładowo:

cat file1 | sort | grep Ala | tail | tee file2

Ten potok spowoduje wysłanie zawartości pliku file1 (komenda cat) w celu posortowania linia po linii (sort), następnie usunięte z potoku zostaną linie, które nie zawierają tekstu "Ala" (grep), potem zostaną usunięte wszystkie linie poza ostatnimi dzięsiecioma (tail), zaś końcowy wynik trafi zarówno na standardowe wyjście potoku (konsolę) oraz do pliku file2 (tee).

Poniżej znajduje się lista komend przydatnych w pracy z potokami:

1. sort. Sortuje dane linia po linii. Brzmi to dosyć prosto, ale komenda ta dysponuje znacznymi możliwościami oferując różne tryby sortowania (numeryczne, alfabetyczne itp.) oraz pozwala na sortowanie względem różnych kluczy (kolumn). Komenda może rozpocząć wypisywania wyjścia dopiero jak pozna całe swoje wejście (może spowalniać potok).

- 2. tac. Odwrotność cat łączy i listuje podane pliki, ale każdy plik jest listowany od końca (odwrócona kolejność linii).
- 3. rev. Listuje podane pliki, odwracając kolejność znaków w każdej linii.
- 4. uniq. Domyślnie usuwa powtarzające się linie (zostawia jedynie linie unikalne), ale z łatwością można go zmusić do zachowania odwrotnego. Uwaga! uniq działa bardzo naiwnie i po prostu usuwa wszystkie następujące po sobie identycznie linie poza pierwszą. Oznacza to, że do poprawnej pracy uniq musi otrzymać dane posortowane! Przy użyciu odpowiednich opcji komenda sort może również działać jak uniq.
- 5. head. Domyślnie wypisuje 10 pierwszych linii wejścia i ignoruje resztę. Bardziej ogólnie można ją zmusić do wypisywania N pierwszych linii wejścia lub np. N pierwszych znaków każdej linii.
- 6. tail. Analogicznie do head, ale zajmuje się końcowymi liniami/znakami pliku, a nie początkowymi.
- 7. grep. Rozbudowana komenda używana do filtrowania wejścia w poszukiwaniu linii pasujących do wzorca (zwykle danego wyrażeniem regularnym tzw. regexem). Na laboratorium z potoków dozwolone jest jedynie proste użycie tej komendy (bez regexów).
- 8. tee. Użyteczna komenda nazwana od litery "T", która działa jak trójnik. Nie zmienia swojego standardowego wejścia, ale podwaja je i wysyła do dwóch miejsc: 1) na swoje standardowe wyjście (co pozwala kontynuować potok) oraz do wskazanego pliku.
- 9. tr. Komenda służąca do zastępowania pewnych znaków na wejściu innymi znakami zgodnie z podaną definicją.

2 Petla while

While jest konstrukcją składniową basha, jednocześnie podobną jak i odmienną od konstrukcji for. Zacznijmy od założenia, że chcemy przetworzyć dane wypisane przez komendę find w pętli. Teoretycznie możemy do tego wykorzystać pętlę for w następujący sposób:

```
for var in `find`
do
    (...)
done
```

Podejście to nie jest jednak pozbawione wad. Pętla NIE zacznie pracy dopóki wywołanie find się nie zakończy i nie będzie można skonstruować listy dla pętli. Ponadto, lista dla pętli for dzieli wyrazy względem każdego białego znaku, co oznacza, że wyjście finda postaci:

```
plik1 dane plik2 dane
```

spowoduje 4 iteracje pętli, a to nie jest zwykle to co nas interesuje w tym przypadku. Dobrym pomysłem jest wykorzystanie potoku, ale pętla for nie jest do tego przystosowana. Wywołanie:

```
find | for var in somelist
```

nie ma sensu, gdyż pętla for nie analizuje swojego wejścia.

Rozwiązaniem jest użycie pętli while, ale aby je zastosować należy wpierw zrozumieć samą ideę tej pętli. Składnia while wygląda następująco:

```
while warunek
do
    (...)
done
```

W przeciwieństwie do pętli for, while będzie kontynuować pracę dopóki kod powrotu komendy warunek będzie równy prawdziwe (tzn. 0). W wielu zastosowaniach rolę warunek dla while pełni komenda test ([):

```
var=10
while [ $var -gt 0 ]
do
    echo $var
    var=$[var-1]
done
```

Taki warunek nie pomoże jednak w naszym przypadku. Do użycia while wraz z potokiem potrzebna nam jest jeszcze jedna komenda: read.

3 Read

Rola komendy **read** jest prosta: pobiera ona pojedynczą linię wejścia i rozdziela ją pomiędzy podane zmienne. Przykładowo:

```
read var1 var2 var3
```

odczyta (i usunie!) JEDNĄ linię ze swojego standardowego wejścia i spróbuje podzielić tą linię na 3 części względem (domyślnie) białych znaków: spacji i tabulatora. Jeśli teraz na wejście read wyślemy tekst "jakis przykladowy tekst", to w rezultacie nastąpi przypisanie:

```
var1=jakis
var2=przykladowy
var3=tekst
```

Zdaje się to proste (pamiętamy, że wykorzystana linia znika z wejścia read). Powstaje jednak pytanie co stanie się gdy liczba "słów" w linii będzie różna od liczby podanych zmiennych (szczególnie istotne, gdy find będzie produkował linie o różnej liczbie słów dla różnych przypadków)? Jeśli podamy za dużo zmiennych, to nadmiarowe zmienne nie będą miały przypisanej wartości. Jeśli więc wyślemy w powyższym przykładzie tekst "jakis przykładowy", to zmienna var3 będzie po prostu pusta. Z drugiej strony, jeśli podamy za mało zmiennych, to wszystkie nadmiarowe słowa rozdzielanej linii zostaną umieszczone w ostatniej zmiennej. Jeśli więc podamy na nasz read tekst "jakis przykładowy nieco dluzszy text", to nastąpi przypisanie:

```
var1=jakis
var2=przykladowy
var3=nieco dluzszy tekst
```

Należy też zauważyć, że kod powrotu komendy read przyjmuje wartość 0, chyba że wystąpił błąd lub koniec pliku.

4 While + read

Możemy teraz użyć obu opisanych komend by przetworzyć wyjście finda w potoku:

```
find | while read jakies zmienne
do
   (...)
done
```

Jak to działa? Dzieki zastosowaniu potoku wyjście finda zostaje skierowane na komendę while. Komenda ta jest jednak złożoną komendą, na którą może składać się wiele innych komend "wewnątrz" pętli. Trik polega na tym, że wszystkie komendy "wewnątrz" while współdzielą z nią standardowe wejście i wyjście, dotyczy to więc także read. Oznacza to, że read będzie odczytywał (i "usuwał") wejście finda, które następnie zostanie rozdzielone na podane zmienne, które można z kolei wykorzystać we wnętrzy pętli. Co więcej, gdy read przeczyta wszystkie linie, to "odnajdzie" koniec pliku i zmieni swój kod powrotu na niezerowy, co zakończy pętlę. Należy jednak cały czas pamiętać, że wejście while jest współdzielone przez wszystkie komendy w obrębie pętli, a odczytane wejście znika, więc trzeba zadbać, by odpowiednie komendy odczytywały odpowiedni fragment wejścia. Sama pętla while i wiele komend nie będzie w ogóle ruszało tego wejścia, ale należy zachować ostrożność. Dotyczy to sytuacji, gdy w pętli znajduje się więcej niż jeden read, a już szczególnie gdy różne komendy read umieszczone są pod różnymi warunkami i ciężko przewidzieć, które linie wejścia zostaną "wyłapane" przez który read. Przykład takiej sytuacji:

```
find | while read var1 var2
do
    read var3 var4
    if [ $var2 = $var4 ]; then
        read var5
    fi
done
```

Poprawne sformułowanie komend while i read to jednak nie koniec. Równie ważna jest poprawna definicja komendy find, a ściślej określenie formatu danych wyjściowych jaki find ma stosować, by while/read mogły je przetworzyć. Przykładowo, jeśli find wysyła dane w formacie:

```
znacznik1 jakiesdane
znacznik2 jakiesdane
to wystarczy prosta konstrukcja pętli typu:
```

```
find | while read var1 var2
do
   if [ var1 = znacznik1 ]; then
      # jakas akcja
   else
      # inna akcja
   fi
done
```

W tym przykładzie "znacznik1" oraz "znacznik2" są jakim tekstem, który posłuży konstrukcji while/read do zorientowania się z jakim przypadkiem mamy do czynienia w danej linii. Ten sam przykład można rozwiązać inaczej. Jeśli zmusimy find (poprzez -printf) do formatowania wyjścia w taki sposób:

Dobre zaprojektowanie pętli jest tym bardziej istotne, jeśli find wypisuje różną liczbę słów dla różnych przypadków. Należy wtedy tak rozpisać read (ready), aby pomieścić każdy przypadek i używać tych zmiennych właściwych dla danego przypadku.

Pozostają jeszcze do omówienia pewne kwestie praktyczne wynikające z zastosowania while jako części potoku. Po pierwsze, pętla ta jest traktowana jako zwyczajna komenda i nie musi kończyć potoku:

```
find | while read (...)
do
    (...)
done | kontynuacja | potoku
```

Możliwe jest połączenie ze sobą w potoku dwóch pętli while, aczkolwiek podczas laboratorium nie jest to niezbędne i zwykle oznacza błąd.

Drugi problem jest bardziej złożony. Rozważmy poniższy skrypt:

```
var="przed"
find | while read jakies zmienne
do
    var="po"
done
echo $var
```

Każda komenda "dziedziczy" wartości zmiennych po komendzie, która ją wywołała. Ponadto while, będąc komendą złożoną, może zmieniać wartości zmiennych jak pokazano powyżej. Proste. Jednakże, jeśli uruchomimy powyższy skrypt, to okaże się, że ostatnia komenda echo wypisze tekst "przed" zamiast "po". Dlaczego?

"Winowajcą" tej sytuacji jest potok, gdyż obie jego strony (w tym przypadku find i while) wykonują się jednocześnie (współbieżnie). Różnica polega na tym, że komendy te wykonują się w ramach osobnych "skryptów". Co więcej, komenda echo należy do tego samego "skryptu" co find (powiedzmy, że jest to skrypt A), zaś while należy do drugiego skryptu (B). Komenda echo odziedziczy więc zmiany po swoim poprzedniku, czyli find, a nie while.

My chcemy jednak, by echo było świadome zmian dokonanych przez while. Jak tego dokonać? Należy po prostu umieścić komendy while i echo w tym samym "skrypcie". Co prawda "składnikiem" potoku może być tylko pojedyncza komenda, ale istnieje sposób, by "umieścić" ciąg komend w osobnym podskrypcie. Służą do tego nawiasy okrągłe "(" oraz ")":

```
var="przed"
find | ( while read jakies zmienne
do
    var="po"
done
echo $var )
```

Po tej zmianie find nie jest połączony bezpośrednie z while, a z całym podskryptem, na który składa się while i echo, a skrypt zadziała teraz zgodnie z oczekiwaniem, wypisując na ekran tekst "po". To specjalne znaczenie nawiasów okrągłych jest powodem, dla którego na poprzednim laboratorium należało je poprzedzać odwrotnym ukośnikiem (lub otaczać apostrofami), by nie zostały zinterpretowane przez bash jako próba utworzenia podskryptu.